VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Skarbu Państwa**
(nr 4)
z dnia 11 stycznia 2012 r.

Komisja Skarbu Państwa (nr 4)

11 stycznia 2012 r.

Komisja Skarbu Państwa, obradująca pod przewodnictwem posła **Adama Szejnfelda (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– projekt planu pracy Komisji na okres od 31 stycznia do 30 czerwca 2012 r.;

– informację na temat Polskiego Holdingu Nieruchomości SA – geneza powstania, stan obecny i plany na przyszłość w tym perspektywy zmian właścicielskich.

W posiedzeniu udział wzięli: **Tomasz Lenkiewicz** podsekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa wraz ze współpracownikami oraz **Wojciech Papierak** prezes zarządu Grupy PHN SA.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Elżbieta Pacholska**, **Iwona Kubaszewska** i **Wiesław Kozioł** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji Skarbu Państwa. Jest to pierwsze posiedzenie w Nowym Roku. Dlatego – korzystając z tej okazji – składam wszystkim państwu najlepsze życzenia na cały Nowy – 2012 – Rok. A ponieważ dzisiejsze posiedzenie jest pierwszym w 2012 r., w drugim punkcie porządku dziennego zaplanowaliśmy rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 31 stycznia do 30 czerwca 2012 r. Przypominam, że do 15 stycznia br. musimy przyjąć plan pracy. Uchwalenie planu pracy Komisji jest naszym obowiązkiem, z jednej strony, a z drugiej – czymś, co ułatwia wszystkim pracę i działanie. Projekt planu pracy został przesłany państwu posłom.

Natomiast w punkcie pierwszym porządku dziennego jest rozpatrzenie informacji na temat Polskiego Holdingu Nieruchomości SA – geneza powstania, stan obecny i plany na przyszłość, w tym perspektywy zmian właścicielskich. Przedstawia minister Skarbu Państwa. Witam pana ministra Lenkiewicza, który reprezentuje ministra Skarbu Państwa, oraz wszystkich zaproszonych gości.

Chciałbym zwrócić uwagę, że zmienił się porządek obrad Sejmu. O godz. 17.00 odbędą się głosowania, dla niektórych klubów objęte dyscypliną. Nie chciałbym przez to powiedzieć, że musimy zakończyć posiedzenie do godz. 17.00, choć byłoby to duże ułatwienie dla posłów. Jeżeli jednak będzie taka wola i potrzeba, to zarządzimy przerwę, po której będziemy kontynuować posiedzenie. Zgłaszam tę sprawę po to, żeby państwo w swoich wystąpieniach brali pod uwagę tę okoliczność.

Proszę bardzo, pan poseł.

Poseł Maciej Małecki (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przyznam szczerze, że łatwiej rozmawiałoby się na temat Polskiego Holdingu Nieruchomości, gdybyśmy wcześniej otrzymali tę informację. Pismo skierowane do pana przewodniczącego jest datowane na 10 stycznia. Dzisiaj jest 11 stycznia. Jakie były powody, że otrzymaliśmy tak późno tę informację?

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję bardzo. To jest uzasadniona uwaga. Będziemy prosili na przyszłość – choć to nie jest od nas uzależnione – o przysyłanie materiałów z odpowiednim wyprzedzeniem lub wyznaczali wręcz termin przesyłania nam materiałów przez zobowiązane podmioty.

Oczekuję materiałów przede wszystkim w wersji elektronicznej. Mówię to nie do obecnego na dzisiejszym posiedzeniu pana ministra, lecz do protokołu. Znam z doświadczenia różnego rodzaju nieuzasadnione opory wobec przesyłania materiałów nie tylko

na czas, ale jeszcze w wersji elektronicznej. Wszystkie materiały, które otrzymujemy, chcemy przekazywać członkom Komisji i osobom zainteresowanym do odpowiednio wcześniejszego zapoznania się. Najtańszą, najbardziej ekologiczną i najszybszą formą przekazywania informacji jest przekazywanie drogą elektroniczną.

Proszę, pan poseł.

Poseł Maciej Małecki (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w związku z tym, że czas nas goni, o 17.00 są głosowania, składam wniosek o zmianę kolejności rozpatrywania punktów dziennego. Wnoszę, abyśmy najpierw rozstrzygnęli kwestię planu pracy Komisji. Myślę, że uczynimy to sprawnie. Zamkniemy tę sprawę do godz. 17.00. Natomiast potem zastanowiliśmy co z informacją na temat Polskiego Holdingu Nieruchomości.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję bardzo. Myślę, że możemy uwzględnić ten wniosek. Natomiast sądzę, że nie musimy zastanawiać się nad punktem merytorycznym. Jeżeli poseł miałby jedyną i wyłączną możliwość intelektualnej pracy po uprzednim przeczytaniu materiału, to uważam, że byłoby to mało. Otrzymaliśmy materiał. W posiedzeniu uczestniczy przedstawiciel resortu. Zatem, nie widzę przeszkód do kontynuowania prac.

Nie widzę także problemów, jeśli chodzi o zmianę kolejności rozpatrywania punktów.

Czy do porządku obrad są jeszcze jakieś uwagi?

Proszę bardzo, pan przewodniczący Jackiewicz.

Poseł Dawid Jackiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Chciałbym prosić pana przewodniczącego o umożliwienie mi wypowiedzi w tej chwili – tuż przed rozpoczęciem merytorycznej dyskusji na temat planu pracy i rozpatrzeniem informacji na temat PHN. Potrzebuję dwie minuty. Chciałbym wypowiedzieć się w sprawie, która dotyczy organizacji prac naszej komisji i która również rzutuje na przyszłą współpracę między opozycją i większością parlamentarną w tej komisji. Myślę, że w tej chwili przed rozpoczęciem merytorycznej pracy byłoby to najstosowniej uczynić.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Nie bardzo rozumiem o co chodzi. Jeżeli to są sprawy organizacyjne...

Poseł Dawid Jackiewicz (PiS):

Tak, formalne i organizacyjne.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

...to na ogół są umieszczane w ostatnim punkcie porządku dziennego posiedzenia, albo są rozważane na posiedzeniach prezydium. Ale proszę bardzo, jeżeli pan przewodniczący sobie życzy, to nie ma żadnego problemu.

Poseł Dawid Jackiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu. Zależy mi na tym, aby, po pierwsze – była jak największa liczba uczestników dzisiejszego posiedzenia. Po drugie – chcę poruszyć ten temat na posiedzeniu Komisji, żeby sprawa została zaprotokołowana.

Szanowni państwu, w dniu 14 grudnia ub.r. skierowałem na ręce pana przewodniczącego Adama Szejnfelda wniosek o zwołanie posiedzenia Komisji Skarbu Państwa w trybie art. 152 ust. 2 Regulaminu Sejmu. Chodziło o głośną sprawę, czyli o wypowiedź pana premiera Donalda Tuska w trakcie exsposé dotyczącą podatku od miedzi i srebra, co spowodowało znaczną przecenę i spadek kursu akcji KGHM.

Poprosiliśmy o zwołanie posiedzenia Komisji. Sformułowaliśmy trzy konkretne pytania, na które chcieliśmy uzyskać odpowiedź w trakcie posiedzenia. Do wniosku załączyłem listę wymaganych 10 podpisów członków Komisji Skarbu Państwa.

Po kilkunastu dniach uzyskałem od pana przewodniczącego odpowiedź, że wniosek z powodów formalnych nie może być uwzględniony. Czyli de facto został odesłany.

Panie przewodniczący, powodem, dla którego ten wniosek został przez pana odrzucony, jest to, iż postawiliśmy w nim pytania, co zaprzecza – nie wiem, jakim zapisom regulaminowym, ale powoduje, że taki wniosek nie może być uwzględniony. Gdybyśmy

postawili jakąś tezę lub określili temat, wszystko byłoby w porządku. Ale postawiliśmy pytania i wniosek został odrzucony.

Po drugie – lista podpisów, które załączyłem do wniosku była zatytułowana w następujący sposób: „Lista członków Komisji Skarbu Państwa popierających wniosek o zwołanie nadzwyczajnego posiedzenia Komisji”, wzbudziła wątpliwości pana przewodniczącego. W swoim uzasadnieniu napisał pan, że taka lista mogłaby być dołączona do jakiegokolwiek wniosku. Tym samym wyraził pan dużą wątpliwość lub brak zaufania, czy zebrane przeze mnie podpisy członków Komisji naprawdę służyły zwołaniu posiedzenia Komisji, czy być może służyły powołaniu jakiegoś zespołu, np. przyjaciół motylków w ramach prac parlamentarnych.

Mam uprzejmą prośbę do pana przewodniczącego. Upłynął miesiąc. O miesiąc została odwleczona sprawa wyjaśnień dotyczących tej niefortunnej wypowiedzi pana premiera w czasie exposé. Straciliśmy kilka tygodni wyłącznie dlatego, że podważył pan pewien zwyczaj, który funkcjonował w naszej komisji. Ten zwyczaj jest jednak oparty o postanowienia i regulacje regulaminu Sejmu. Stosował go pański klubowy kolega, pan przewodniczący Aziewicz, przez 4 lata poprzedniej kadencji. Jeśli jest lista wymaganych podpisów, to takie posiedzenie zostaje zwołane. Dla przedmiotu sprawy nie ma znaczenia czy wniosek został sformułowany w formie pytania, czy stawiamy tezę lub ogólnie zakreślamy temat. Straciliśmy miesiąc z tego powodu. Przypuszczam, że jest to tylko i wyłącznie próba odsunięcia tematu tak daleko jak się uda, na podstawie jakiś – według pana – drobnych formalnych uchybień.

Chciałbym prosić, żebyśmy nie sprowadzali prac naszej komisji do tego poziomu, ponieważ w ten sposób można sparaliżować jakąkolwiek aktywność opozycji oraz szansę funkcjonowania opozycji w tej komisji. Wydaje mi się, że dla przedmiotu sprawy – dla zbadania przyczyn i konsekwencji wypowiedzi premiera Donalda Tuska nie istotne jest, czy wniosek formułujemy w formie pytania, czy w formie ogólnie określonego tematu.

Zatem dzisiaj ponownie składam na ręce pana przewodniczącego ten wniosek z listą podpisów, które wymagane są zgodnie z regulaminem Sejmu, z prośbą o niezwłoczne zwołanie posiedzenia Komisji poświęconego tej sprawie.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję bardzo. To nie jest – jak mówiłem – temat na dzisiejszy porządek obrad. Ale jeżeli pan poruszył tę kwestię, to chcę wyjaśnić, że wniosek był niepodpisany. Dopiero teraz dowiedziałem się, że pan przewodniczący go składał. Było napisane „grupa posłów”, pod treścią nie było ani jednego podpisu. Nie wiedziałem, że to pan poseł wpadł na ten pomysł. Ale to nie ma znaczenia. Do wniosku była dołączona lista podpisów, ale nie było zaznaczone, do czego odnosi się. Przeprowadziłem konsultacje z prawnikami sejmowymi. Pytałem, czy to może być podstawa do zwoływania w trybie szczególnym posiedzenia Komisji. Otrzymałem odpowiedź, że nie.

Uznając, że państwo macie dobre intencje, tylko źle sformułowaliście wniosek wystąpiłem z pismem o uzupełnienie wniosku. Oznacza to, że przyjąłem wniosek do realizacji, jeżeli zostanie uzupełniony, a nie że go odrzuciłem. Zwołałem posiedzenie prezydium Komisji w celu rozpatrzenia tej kwestii, ale pan przewodniczący nie przybył na to posiedzenie. Przyjąłem usprawiedliwienie.

Jeżeli pan przewodniczący ma uzupełniony wniosek, to zostanie wdrożony w trybie regulaminowym. Nie ma żadnego problemu.

Przechodzimy do realizacji porządku dziennego. Panie przewodniczący, podniesionej przez pana kwestii nie ma w porządku dziennym. Byłem spolegliwy. Proszę uprzejmie.

Poseł Dawid Jackiewicz (PiS):

Bardzo dziękuję. Pan przewodniczący – być może – do dzisiaj nie wiedział, kto jest wnioskodawcą tego konkretnego wniosku. Jednak 28 grudnia 2011 r. to mnie odpisał w tej sprawie. Czyli wtedy pan przewodniczący wiedział, że jestem wnioskodawcą.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Wszystkie osoby, które są na tej liście otrzymały pismo, nie tylko pan przewodniczący.

Poseł Dawid Jackiewicz (PiS):

Proszę pozwolić, że skończę. Do wniosku została załączona lista posłów, którzy formułują ten wniosek. Nie ja byłem wnioskodawcą, lecz grupa posłów, która na liście złożyła własnoręczne podpisy. Lista została przedstawiona.

Panie przewodniczący, rozumiem, że dopracujemy zasady współpracy. Pragnę jednak zwrócić uwagę, że z takich powodów formalnych – jeszcze raz na to kładę nacisk – państwo mogą blokować jakąkolwiek działalność opozycji. Bardzo prosiłbym o niepodważanie powszechnie przyjętych metod przy zwoływaniu posiedzeń komisji na podstawie art. 152 regulaminu Sejmu. Powtarzam – pana klubowy kolega przez 4 lata honorował i akceptował tego typu wnioski, a pan przewodniczący podważa ten uzus. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do porządku obrad. Czy panowie posłowie zgłaszają się w sprawie porządku obrad? Punkt pierwszy – to rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji. Czy na ten temat?

Jako pierwszy zgłosił się pan poseł Suski. Proszę bardzo.

Poseł Marek Suski (PiS):

Złożyliśmy pismo w sprawie uzupełnienia porządku obrad naszej komisji w trybie regulaminowym. Pan przewodniczący wprowadza w błąd tych, którzy tego pisma nie otrzymali. Mówi pan, że nie wiedział, kto był wnioskodawcą. Do wszystkich wnioskodawców odpisał pan, że nie przyjmuje tego wniosku, a może być on ponownie rozpatrzony, jeżeli zostanie ponownie złożony bez wad proceduralnych. Zatem kłamie pan po prostu w żywe oczy, że pan przyjął go do realizacji, jeżeli zostanie uzupełniony. Niech pan nie kłamie.

Pan odrzucił ten wniosek i powiedział, że jak będzie, według pana, formalnie złożony, to wtedy pan łaskawie rozważy, czy wprowadzić go do tego porządku. Otóż, regulamin stanowi, że opozycja ma prawo do wnioskowania o zwołanie posiedzenia komisji, a pan nie ma prawa odmawiać. Pan po prostu złamał regulamin.

Złożymy protest w tej sprawie. Niech pan nie ubiera się tu w piórka dobroczyńcy, który powie: jak złożycie, a ja uznam, że jest dobrze, to będzie rozpatrywane.

Panie przewodniczący, tego typu formy nigdy nie były stosowane w polskim parlamencie po 1989 r. Oczywiście, za czasów komuny – tak. Ale mam nadzieję, że pan nie nawiązuje do tamtej niechlubnej tradycji niedemokratycznego państwa. Bardzo prosiłbym, aby pan nie wprowadzał w błąd Komisji. Pan odrzucił ten wniosek, a nie przyjął do realizacji. Jeżeli byłby przyjęty do realizacji, to w trybie regulaminowym odbyłoby się już posiedzenie Komisji w sprawie, którą wskazaliśmy.

Pan mówi, że nie wie, kto był wnioskodawcą, a jednocześnie do wnioskodawców odpisał pan, iż odrzuca ten wniosek. Niech pan nie robi nam wody z mózgu. Nie jesteśmy idiotami. Chyba, że pan uważa, że jesteśmy dziećmi i nie rozumiemy podstawowych spraw.

Panie przewodniczący, jeżeli to powtórzy się, to będziemy zgłaszać wniosek o pana odwołanie. A w tej sprawie złożymy skargę do Prezydium Sejmu.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Powtarzam jeszcze raz, choć nie powinienem w ogóle odpowiadać i reagować...

Poseł Marek Suski (PiS):

Powinien pan przeprosić.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Ale ze względu na ostatnie pana zdanie, powtórzę jeszcze raz, choćby do protokołu, bo przypuszczam, że do wiadomości pan tego nie przyjmie. Po pierwsze – ten wniosek wpłynął niepodpisany z dołączoną listą...

Poseł Marek Suski (PiS):

Jak to niepodpisany? Pan nam odpisał.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Proszę nie przeszkadzać. Jeżeli pan nawołuje do przestrzegania pewnych zasad, to niech ich pan nie łamie.

Poseł Marek Suski (PiS):

Pan nie przestrzega regulaminu, to również postaram się nie przestrzegać regulaminu. Będzie to wet za wet.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

To niech pan ich nie łamie. Przewodniczący udziela głosu.

Poseł Marek Suski (PiS):

To się panu tak wydaje.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

...z dołączoną listą kilkunastu podpisów, nie wiadomo do czego odnoszącą się. Dlatego zwołałem posiedzenie prezydium...

Poseł Marek Suski (PiS):

Proponuję, żeby pan poszedł zbadać się psychiatrycznie, jak pan nie rozumie tego, że jest wniosek z dołączonymi podpisami i do czego on się odnosi.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Panie pośle, teraz ja mówię. Nie udzieliłem panu głosu. Zwołałem posiedzenie...

Poseł Marek Suski (PiS):

Proszę o wykreślenie tego z protokołu.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Zwołałem posiedzenie prezydium, na które pan przewodniczący Jackiewicz nie mógł przyjść. To się zdarza. Usprawiedliwiłem tę nieobecność. Nie mogliśmy na posiedzeniu prezydium wyjaśnić tej sprawy. Dlatego do wszystkich osób podpisanych na liście – a nie wiem, czy wszystkie wiedziały, w jakiej sprawie podpisywały się – wysłałem pismo, w którym poinformowałem, jakie błędy proceduralne zawiera wniosek. Każda z tych osób, jeżeli chciałaby wyeliminować te błędy, mogła to uczynić. Wtedy wniosek jest do ponownego rozpatrzenia. Nie ma w moim piśmie żadnego sformułowania o odrzuceniu wniosku, tylko o uzupełnieniu wniosku.

Pan poseł Rojek, proszę bardzo.

Poseł Józef Rojek (SP):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, myślę, że sprawa, o której chcę mówić, będzie łatwiejsza do rozstrzygnięcia. Mianowicie, chyba na poprzednim posiedzeniu Komisji zgłaszałem wniosek formalny, aby w porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń naszej komisji zawrzeć punkt dotyczący informacji na temat Grupy Lotos. Nawiązuję do sytuacji, która miała być rozstrzygnięta 20 grudnia 2011 r.

Odebrałem stanowisko pana przewodniczącego jako pozytywne. Pan przyjął wniosek i właściwie uwzględnił – ale częściowo – w projekcie planu pracy. W maju br. przewiduje się wyjazdowe posiedzenie w Grupie Lotos i dyskusję – w której wezmą udział przedstawiciele NIK – na temat planowanych inwestycji. W moim wniosku chodziło o co innego.

Panie przewodniczący, myślę, że niezależnie od tego, co wydarzyło się w tej sprawie, Komisja Skarbu Państwa powinna mieć wiedzę na ten temat i uzyskać merytoryczną wypowiedź osoby kompetentnej. W swoim wniosku mówiłem o udziale prezesa zarządu Grupy Lotos.

Proponuję uwzględnienie mojego wniosku w terminie znacznie wcześniejszym z jednoczesnym zachowaniem tematu, który pan przewodniczący zaplanował na maj br. Trzeba pochylić się nad tą sprawą. Proponuję, żeby jeśli nie w styczniu, to na początku lutego br. jedynym z punktów porządku dziennego posiedzenia naszej komisji była ta informacja. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję bardzo. Chciałbym przypomnieć – nie tylko ze względu na określone zasady, które są tutaj często przywoływane – iż na poprzednim posiedzeniu Komisji prosiłem, aby wnioski były składane na piśmie. Informuję, że do dnia dzisiejszego nie wpłynął żaden wniosek na piśmie. Zebraliśmy państwa propozycje z protokołu posiedzenia. Uwzględniliśmy praktycznie wszystkie. O ile dobrze pamiętam, ten temat zgłaszali rów-

nież panowie posłowie Jaworski i Jackiewicz, być może, jeszcze ktoś. Zwracam uwagę, że przez I półrocze naszej pracy nie wyczerpujemy czteroletniej kadencji.

Na dzisiejszym posiedzeniu możemy ustalać terminy. Plan pracy obejmuje wnioski, które zostały werbalnie zgłoszone na posiedzeniu Komisji. Jeżeli pan poseł Rojek ma propozycję dotyczącą zmiany tematu rozpatrywanego wcześniej na temat Grupy Lotos, który został zaproponowany do rozpatrzenia w maju, to proszę ją zgłosić. Przypomnę, że – o ile dobrze pamiętam – była to propozycja pana posła Jaworskiego, czy posła Jackiewicza – nie pamiętam – ale w każdym razie jednego z posłów PiS, żeby to było posiedzenie wyjazdowe. Uwzględniłem tę propozycję. Jeżeli państwo chcecie wcześniej rozpatrzyć ten temat, to proszę o zgłoszenie propozycji.

Pan poseł Rojek, proszę.

Poseł Józef Rojek (SP):

Panie przewodniczący, chyba jasno wyraziłem się w swojej poprzedniej wypowiedzi. Punkt przewidziany na maj i posiedzenie wyjazdowe należy zachować. Przywołuję mój wniosek dotyczący rozpatrzenia tego tematu jak najwcześniej na posiedzeniu Komisji jako jednego z punktów porządku dziennego. Nic nie stoi na przeszkodzie. Myślę, że pan jako przewodniczący i poseł na Sejm RP jest też zainteresowany tym tematem – dlaczego tak zakończyła się sprawa sprzedaży 53% akcji Grupy Lotos – chyba że ma pan znacznie większą wiedzę niż ja.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Rozumiem, że pan poseł proponuje zupełnie inny temat od wpisanego w poz. 15. Przypomnę, że temat ujęty w poz. 15 brzmi: „Informacja na temat stanu realizacji dotychczasowych oraz planowanych inwestycji w Grupie Lotos SA.” Pan poseł Rojek proponuje niezależnie od tego tematu inny temat dotyczący Grupy Lotos. Tak?

Poseł Józef Rojek (SP):

Panie przewodniczący, dobrze pan rozumuje. Nawiązuję do mojego wniosku z poprzedniego posiedzenia Komisji. Przepraszam, że nie złożyłem go na piśmie. Ale jasna wydawała mi się akceptacja pana przewodniczącego na posiedzeniu Komisji. Uznałem, że pan przyjmuje wniosek do realizacji.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Proszę sformułować na piśmie propozycję tematu. Za chwilę będziemy przyjmować plan i zapewne uda się uwzględnić tę propozycję.

Pan przewodniczący Aziewicz, proszę bardzo.

Poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym zaproponować wprowadzenie do naszego planu pracy – najlepiej żeby ten temat był zrealizowany jeszcze w styczniu – informacji na temat planowanych zmian w strukturze organizacyjnej Ministerstwa Skarbu Państwa. Zwracam uwagę na fakt planowanej likwidacji delegatur. Myślę, że Komisja Skarbu Państwa powinna wiedzieć, jakie zmiany są wprowadzane, jakie jest ich uzasadnienie oraz jaki jest łączny bilans planowanej transformacji.

Docierają do nas sygnały z rynku, że planowane są głębsze zmiany w strukturze ministerstwa, chociażby w kontekście planowanej zmiany zasad nadzoru właścicielskiego. Dobrze byłoby, żeby Komisja pozyskała bieżącą informację na temat – zarówno zmian w krótkim horyzoncie, jak i docelowej struktury Ministerstwa Skarbu Państwa.

Chciałbym też przedstawić pod rozwagę Wysokiej Komisji propozycję poświęcenia jednego z posiedzeń sytuacji Agencji Rozwoju Przemysłu i pomiotów zależnych. Myślę, że Komisja powinna mieć bieżącą informację na ten temat.

Jeżeli starczy czasu i Wysoka Komisja zgodzi się, to myślę, że warto też zająć się portami morskimi i prywatyzacją ich spółek zależnych, chociażby w kontekście obowiązków wynikających z ustawy dotyczącej portów morskich. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję bardzo. Przypomnę raz jeszcze, że przed trzema tygodniami prosiliśmy o zgłaszanie propozycji na piśmie. Po drugie – zawracam uwagę, że przyjęty plan pracy na pół

roku nie wyczerpuje wszystkich możliwych do podjęcia tematów, lecz ustala pewien harmonogram tak, aby wszystkie instytucje rządowe, organizacje pozarządowe, partnerzy społeczni, a także panie posłanki i panowie posłowie mogli przygotować się do określonych tematów. To nie wyklucza wprowadzania ani ad hoc, ani z pewnym wyprzedzeniem kolejnych tematów. Natomiast wprowadzanie na każdym posiedzeniu kolejnych spraw będzie powodowało bardzo poważny rozrost tego planu.

Mamy – jak rozumiem – trzy propozycje pana posła Aziewicza i propozycję pana posła Rojka. Czy są jeszcze jakieś propozycje i uwagi do zaproponowanego projektu planu? Nie widzę zgłoszeń.

Wszystkie zgłoszone tematy są interesujące. W projekcie ujęto 18 tematów. Zgłoszono 4 tematy. Zatem, łącznie byłyby 22 planowane tematy, niezależnie od nieplanowanych i legislacyjnych. Czy jest sprzeciw wobec dopisania do 18 przedłożonych przez prezydium tematów 4 zgłoszonych na dzisiejszym posiedzeniu. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjęła rozszerzenie planu. Nie słyszę sprzeciwu. Rozszerzyliśmy plan o 4 zgłoszone dzisiaj tematy.

Czy jest propozycja konkretnego terminu rozpatrzenia któregoś z 4 tematów? Jeżeli nie ma, to prezydium zdecyduje o terminie.

Pan poseł Jaworski, proszę.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Temat zaproponowany przez zastępcę przewodniczącego pana Aziewicza jest jednym z poważniejszych. Komisja powinna wiedzieć, jak ministerstwo funkcjonuje, kto jest za co odpowiedzialny i co będzie z delegaturami, kto ma przejąć ich kompetencje. To rodzi pewne konsekwencje w stosunku do tematów, które będą pojawiać się. Wydaje się, że byłoby dobrze, gdyby na jednym z najbliższych posiedzeń Komisji był minister i przedstawił nam te informacje, tym bardziej, że o to pytaliśmy również w czasie ostatniego posiedzenia Komisji Skarbu Państwa.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Pan przewodniczący podał propozycję terminu – styczeń br. Proponowałbym, aby było to kolejne nasze posiedzenie w trakcie następnego posiedzenia Sejmu.

Pan poseł Rojek, proszę.

Poseł Józef Rojek (SP):

Proponuję, aby temat, który zgłaszałem, był przedmiotem pierwszego posiedzenia Komisji w lutym br.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Zatem informację o aktualnych i planowanych zmianach w strukturze organizacyjnej Ministerstwa Skarbu Państwa rozpatrzymy w styczniu, natomiast temat dotyczący Grupy Lotos – w lutym.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w sprawie planu pracy? Nie widzę zgłoszeń.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia rozszerzonego planu pracy? Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że plan pracy został przyjęty. Jeżeli będzie sprzeciw, to poddam plan pod głosowanie. Nie słyszę sprzeciwu. Przyjęliśmy plan pracy Komisji na I półrocze 2012 r.

Przechodzimy do punktu drugiego – rozpatrzenie informacji na temat Polskiego Holgingu Nieruchomości SA – geneza powstania, stan obecny i plany na przyszłość, w tym perspektywy zmian właścicielskich.

Pan poseł Jaworski, proszę.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Panie przewodniczący, w kwestii formalnej. Chodzi o to, aby uniknąć dyskusji, która była na ostatnim posiedzeniu naszej komisji. Otrzymaliśmy na piśmie informację na temat Polskiego Holdingu Nieruchomości. Jest to dokument podpisany przez pana ministra Mikołaja Budzanowskiego. Czy Komisja będzie przyjmować ewentualnie odrzucać tę informację? Czy też jest to informacja, której posłowie wysłuchają? M.in. o to trwał spór w czasie ostatniego posiedzenia Komisji, który dotyczył podobnego dokumentu.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Wszystkie tematy, które przyjmujemy do pracy, mają na celu zapoznanie się z daną informacją. I tyle. Regulamin nie przewiduje głosowania, poza tematami zgłoszonymi przez marszałka Sejmu i podmioty wymienione w regulaminie.

Panie ministrze, oddaję panu głos.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Tomasz Lenkiewicz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, na wstępie chciałbym podziękować za zaproszenie, tym bardziej, że jest to mój debiut. Liczę na udaną współpracę i dobre relacje w przyszłości. W dzisiejszym posiedzeniu wraz ze mną uczestniczą pani Ewa Sibrecht-Ośka – dyrektor Departamentu Nadzoru Właścicielskiego, pan Tomasz Zganiacz – dyrektor Departamentu Rynków Kapitałowych i pan Wojciech Papierak – prezes Zarządu Grupy Polski Holding Nieruchomości.

Szanowni państwo, zapytanie dotyczyło genezy powstania, przyszłości i stanu obecnego spółki. Postaram się w telegraficznym skrócie przekazać informacje. Zawarte są one w materiałach, które państwu przekazaliśmy. Jeżeli cokolwiek będzie budziło państwa wątpliwości, jesteśmy do dyspozycji. Oczekujemy na pytania.

Jaki był cel powstania spółki? Otóż, misją firmy i koncepcją Ministerstwa Skarbu Państwa jest stworzenie na rynku nieruchomości najlepiej zarządzanej, konkurencyjnej i największej spółki w regionie Europy Środkowo-Wschodniej. Temu celowi podporządkowaliśmy wszelkie działania począwszy od I fazy projektu, czyli konsolidacji spółek Skarbu Państwa zajmujących się nieruchomościami, poprzez II fazę, która była fazą integracji operacyjnej, skończywszy na finalnym produkcie, czyli przygotowaniu spółki do wejścia na giełdę i zbycia akcji.

Jakie były przesłanki tych działań i decyzji? Otóż, kilkukrotnie czy kilkunastokrotnie próbowano dokonać prywatyzacji pojedynczych spółek zajmujących się zarządzaniem nieruchomościami lub posiadających atrakcyjne nieruchomości. Zakończyły się one niepowodzeniem. Biorąc pod uwagę skalę działalności poszczególnych pojedynczych spółek, ich niezbyt duże możliwości rozwojowe i oddziaływania na rynek, a także czasami nierealne ze względu na możliwości finansowe – choć bardzo ambitne – plany inwestycyjne, stwierdziliśmy, że te przesłanki oraz kwestia skuteczniejszego funkcjonowania i zarządzania są podstawą do podjęcia takiej decyzji.

Uważamy, że jest to pionierski projekt na rynku nieruchomości. Takie rozwiązanie, czyli konsolidacja pojedynczych spółek, było zastosowane w energetyce przypadku spółki Tauron. Idąc tym śladem, stosując dobrą praktykę uznaliśmy, że to będzie dobre rozwiązanie na rynku nieruchomości. Konsolidacja, powstanie Grupy PHN jest dobrą koncepcją na przyszłość. Przypadek Tauronu dowodzi, że jest to dobra praktyka. Po głębokich analizach i konsultacjach z doradcami zapadła stosowna decyzja.

Na str. 3 przekazanego państwu materiału przedstawiono fazy projektu, które musiały być zrealizowane, aby finał tych działań mógł być przeprowadzony na giełdzie. Pierwsza faza projektu – to konsolidacja spółek. W pierwszym etapie powstał Polski Holding Nieruchomości SA. Następnym etapem było powstanie Grupy Polski Holding Nieruchomości SA. W dniu 28 grudnia 2011 r. nastąpił kolejny etap, czyli wniesienie akcji Polskiego Holdingu Nieruchomości SA na podwyższenie kapitału Grupy PHN.

Równoległym procesem, który został wdrożony w Polskim Holdingu Nieruchomości SA, a później zintensyfikowany w momencie podwyższenia kapitału zakładowego Grupy PHN, była optymalizacja struktury oraz proces integracji operacyjnej. Obecnie opracowywane są wspólne zasady i wspólna polityka działania Grupy PHN, optymalizacja struktury, optymalizacja zatrudnienia oraz inne działania wymienione począwszy od str. 3, dotyczące integracji operacyjnej.

Kolejną i ostatnią fazą, która obecnie trwa, jest przygotowanie upublicznienia spółki w ramach pierwszej oferty publicznej. Na II kwartał 2012 r. przewidzieliśmy złożenie do Komisji Nadzoru Finansowego prospektu emisyjnego, a na koniec II kwartału – wejście na giełdę i zbycie akcji.

Jeżeli chodzi o stan obecny spółki, to na dzień 31 grudnia 2011 r. kapitał zakładowy wynosił ponad 43 mln zł (o wartości nominalnej akcji 1 zł) oraz portfel nieruchomości o szacowanej wartości 2,8 mld zł.

Jesteśmy do dyspozycji państwa posłów, będziemy starali się odpowiadać na państwa pytania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję bardzo. Jako pierwszy zgłosił się pan poseł Aziewicz. Proszę uprzejmie.

Poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałem zapytać o przyszłość spółki Dalmor z oczywistych względów, bo to gdyńska firma, która już raz była prywatyzowana. Ale – jak wiemy – wpłynęła jedna oferta i to nieadekwatna do wartości firmy. Spodziewamy się, że w efekcie włączenia spółki – która posiada teren o ogromnej wartości – do Grupy PHN otworzą się przed nią nowe perspektywy. Chciałem zapytać o zamiary dotyczące tego przedsięwzięcia, zarówno w kontekście formy, jak i wielkości zaangażowania holdingu. Będę wdzięczny za odpowiedź albo pana ministra, albo pana prezesa, bo to zapewne dosyć techniczne kwestie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Proszę bardzo, pan poseł.

Poseł Mariusz Grad (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałbym zapytać o kwestię wyników finansowych. Materiał zawiera informację za 2009 i 2010 r. Szczególnie zaniepokoił mnie spadek zysku netto i zysku operacyjnego. Prosiłbym o kilka zdań wyjaśnienia. Mam świadomość, że prawdopodobnie spowodowane to jest wynikami spółki Dalmor, której wyniki drastycznie pogorszyły się. W 2010 r. pojawiła się strata operacyjna i strata netto. Proszę o komentarz.

Chciałbym również zapytać pana ministra, pana prezesa, jaka jest prognoza wyników na ten rok. Czy taka informacja jest dostępna? Jeżeli tak, to jest to bardzo interesujące z perspektywy upublicznienia spółki. Inwestorzy będą patrzeć na wszystko, co dzieje się w kontekście finansowym w przyszłości.

Prosiłbym również o komentarz, jak Grupa PHN prezentuje się na tle spółek giełdowych. Na pewno przyszli inwestorzy będą ją porównywać do innych spółek w kontekście wskaźników ekonomicznych związanych z rentownością, płynnością, ceną do zysku, zysku na akcje. To będzie bardzo istotne w kontekście uplasowania tej oferty – czy ona rzeczywiście sprzeda się.

Mam też pytanie dotyczące upublicznienia. Pan minister wspomniał, że nastąpi to prawdopodobnie w II kwartale br. Notowanie akcji nastąpi pod koniec II kwartału. Jeżeli chodzi o notowania, to spółki związane z rynkiem nieruchomości są w dość trudnej sytuacji. Patrząc na WIG-Deweloperzy, to on w ostatnim roku spadł z 2700 punktów do ok. 1300. Jak ministerstwo podejdzie do tej kwestii? Bo na dzisiaj sytuacja na rynku nieruchomości jest dość trudna.

Proszę o odpowiedź na te kwestie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Borowczak, proszę.

Poseł Jerzy Borowczak (PO):

Chciałbym wyjaśnić pewną sprawę. Na str. 4 dokumentu, który otrzymaliśmy od pana ministra, jest informacja, że ramach I etapu, w kwietniu 2011 r., Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie i Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników podjęły uchwały w sprawie połączenia i zawiązania nowej spółki pod firmą Polski Holding Nieruchomości. Połączenie zostało zarejestrowane w dniu 22 kwietnia 2011 r. Natomiast dalej jest mowa – niech pan minister zauważy – że w ramach realizacji II etapu, w dniu 25 marca 2011 r., została zawiązana spółka pod firmą Grupa PHN. Czy to jest pomyłka? Pierwszy etap był w kwietniu, a drugi – w marcu tego samego roku. O co tutaj chodzi?

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zadać pytanie? Nie widzę zgłoszeń.

Udzielam głosu panu ministrowi. Przypominam, że przed 17.00 będziemy musieli albo zakończyć posiedzenie, jeżeli pan minister wyczerpie zainteresowanie posłów, albo przerwać obrad i pójść głosować. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MSP Tomasz Lenkiewicz:

Jeżeli chodzi o pytanie pana posła Aziewicza, poproszę o odpowiedź pana prezesa Papieraka.

Prezes zarządu Grupy PHN SA Wojciech Papierak:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, dziękuję za pytania. Postaram się szybko, syntetycznie odpowiedzieć na pierwsze z nich. Jeśli chodzi o Dalmor, to, jak pan poseł był łaskaw zauważyć...

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Prosimy bliżej mikrofonu. Posiedzenie jest nagrywane. Chodzi nie tylko o to, żeby dobrze słyszeć, ale również, żeby sprzęt mógł nagrać odpowiedź. Proszę bardzo.

Prezes zarządu Grupy PHN SA Wojciech Papierak:

Już poprawiam się, panie przewodniczący.

Jak panowie byli uprzejmi wcześniej zauważyć, było mnóstwo prób prywatyzacji poszczególnych spółek. Z perspektywy osoby, która przyszła do spółki już po skonsolidowaniu – czy sporej konsolidacji – mogę powiedzieć, że składanie tych ofert przez potencjalnych nabywców miało na celu wydrenowanie tych spółek z najbardziej atrakcyjnych gruntów. W naszych działaniach staramy się uniknąć sytuacji, w której inwestorzy porzucą to, co pozostanie po zdewelopowaniu najatrakcyjniejszych gruntów. Nie ma absolutnie podstaw do – co wyczuwam w pytaniu pana posła Aziewicza – sądzenia, że będziemy starali się budować wartość spółki poprzez sprzedaż tego, co Skarb Państwa wniósł w wianie, dając nam Dalmor. Rzeczywiście, są to fantastyczne tereny Trójmiasta, które po prostu chcemy zdewelopować.

Jesteśmy nieco nietypowym podmiotem na tym rynku. Nie mamy zadłużenia. Dysponujemy gotówką. Zrealizowanie wszystkich działań będzie wymagało zastosowania lewara, który będziemy musieli ciągnąć z rynku. Naszym priorytetem wobec tego, co przejęliśmy razem Dalmorem, jest zagospodarowanie tych gruntów, postawienie tam budynków i czerpanie korzyści z zarządzania nimi. Jest to grunt atrakcyjny. Jego atrakcyjność zwiększa się dzięki temu, że jest to teren z aktualnym planem zagospodarowania przestrzennego, co jest unikalne.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Odpowiedzi są udzielane na wszystkie zadane pytania. Pan minister decyduje, czy sam odpowiada, czy udziela głosu współpracownikom.

Podsekretarz stanu w MSP Tomasz Lenkiewicz:

Jeżeli chodzi o pytania – było ich chyba 5 – dotyczące wyniku finansowego, prognozy wyników, poproszę o odpowiedź pana dyrektora Zganiacza.

Dyrektor Departamentu Rynków Kapitałowych w MSP Tomasz Zganiacz:

Chciałbym zwrócić uwagę, że w materiale podano wyniki finansowe dla pojedynczych spółek. Są to wyniki zgodne z polskimi standardami rachunkowości. One, z jednej strony, pokazują to, co działo się w spółkach, a z drugiej – są zniekształcone działaniami jednorazowymi związanymi z restrukturyzacją prowadzoną w poszczególnych spółkach oraz działaniami związanymi z łączeniem i wnoszeniem do Grupy PHN. W związku z tym interpretacja dotychczasowych wyników w praktyce jest niemożliwa. Oczywiście, moglibyśmy odpowiedzieć na pytania dotyczące poszczególnych liczb. Ale uważam, że trudno wskazać tendencję i przełożyć to na przyszłość.

Pytaliście państwo o prognozy. Jest to kluczowa kwestia. Ale spółka będzie niebawem wprowadzana na rynek publiczny. Dlatego jest to bardzo wrażliwy element. Stąd spółka nie ujawniała prognoz. Natomiast, analizując dane finansowe zawarte w materiale, chciałbym zwrócić uwagę na istotną kwestię. Mianowicie, sprawozdania są sporządzo-

ne zgodnie z polskimi standardami rachunkowości, które nie pozwalają nam wycenić nieruchomości według realnej ceny rynkowej. Dlatego pan minister zwrócił uwagę, że portfel nieruchomości zarządzanych w ramach Grupy PHN ma wartość rynkową szacowaną na 2,8 mld zł. Dla państwa ważną informacją przy analizie wyników finansowych jest to, że poziom kapitałów własnych Grupy jest szacowany na 2,3 mld zł.

Dwa pytania dotyczyły porównania spółki z innymi spółkami giełdowymi. Chodzi o kwestię wskaźników. Państwo sygnalizowali również znaczący – o 20%, a nawet więcej procent – w ostatnim czasie spadek indeksu WIG-Deweloperzy. Należy tutaj wziąć pod uwagę kilka istotnych elementów. Przede wszystkim – spółka nie jest deweloperem. Czyli spółka w długim terminie – nie określam, czy jest to 5, 7 czy 8 lat, te prace jeszcze trwają – będzie żyła z wynajmu własnych nieruchomości. Zatem, nie będzie działalności deweloperskiej, która jest właśnie tak cyklicznie w tej chwili wyceniana na giełdzie.

Spółki często są notowane z kilkudziesięciu procentowym dyskontem w stosunku do wartości księgowej. Rozpoznaliśmy to zjawisko. Natomiast uważamy, że podmiot, który tworzymy, ma bardzo znaczącą przewagę w stosunku do podmiotów, które tutaj pojawiają się. ECHO, GTC – to są inne spółki giełdowe, z którymi próbuje się porównywać Grupę PHN. Ponadto, spółka jest porównywana z różnego rodzaju funduszami zamkniętymi.

Różnice są następujące: po pierwsze – fundusze zamknięte inwestujące w nieruchomości są funduszami o bardzo niskiej płynności. Natomiast my – dzięki efektowi skali – wprowadzamy podmiot, który będzie zapewniał wysoką płynność, co powoduje duże zainteresowanie inwestorów i przekłada się na wysoką wycenę.

Druga kwestia – ECHO i GTC – to podmioty mające zróżnicowany portfel, który znajduje się również poza Polską. Grupa PHN posiada portfel nieruchomości znajdujących się wyłącznie w Polsce. Spółka nie korzysta z kredytu. Te dwa ostatnie elementy w trakcie bardzo licznych rozmów z bankami inwestycyjnymi, które ministerstwo prowadziło przed rozpoczęciem projektu i obecnie na etapie przygotowań do IPO, bardzo wyraźnie odróżniają Grupę PHN od podmiotów, które teraz działają na rynku. Czyli doświadczenia dotyczące wskaźników spółek obecnie giełdowych i deweloperskich bierzemy pod uwagę, ale nie przekładają się one na wycenę podmiotu, który będzie sprzedawany przez Skarb Państwa.

Podsekretarz stanu w MSP Tomasz Lenkiewicz:

Dziękuję bardzo, panie dyrektorze. Jeżeli chodzi o pytanie pana posła Borowczaka, to proszę o odpowiedź panią dyrektor.

Dyrektor Departamentu Nadzoru Właścicielskiego w MSP Ewa Sibrecht-Ośka:

Wysoka Komisjo, daty podane w dokumencie na str. 4 są prawidłowe. Proces tworzenia Grupy PHN był wieloetapowy. Pierwszy etap obejmował utworzenie w marcu 2011 r. spółki Grupa PHN SA. Natomiast w kwietniu 2011 r. powstała spółka PHN SA z połączenia 6 podmiotów, które są wymienione na str. 3 i 4. Następnie spółka PHN SA została wniesiona – oprócz innych podmiotów – do Grupy PHN SA. Dziękuję.

Poseł Jerzy Borowczak (PO):

Pierwszy etap jest kwietniu, a drugi w marcu?

Dyrektor Departamentu Nadzoru Właścicielskiego w MSP Ewa Sibrecht-Ośka:

Proces tworzenia PHN – łączenie, akceptowanie planów – był długi. Realizowany był od stycznia. Udało się nam zarejestrować spółkę PHN SA w kwietniu 2011 r. Natomiast utworzenie spółki Grupa PHN SA z podstawowym kapitałem było proste. Uczyniliśmy to już w marcu, wiedząc, że kolejnym etapem będzie wniesienie PHN SA do Grupy PHN SA. Takie jest wytłumaczenie. Taka była procedura i kolejność postępowania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

To jest zrozumiałe. Rzut oka na daty i numeracja etapów wywołuje wątpliwość.

Poseł Jerzy Borowczak (PO):

To nie jest zrozumiałe. Pierwszy etap powinien być w marcu, drugi – w kwietniu. A tu jest odwrotnie. Najpierw przeprowadziliśmy etap drugi, a potem – pierwszy.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Czy mogę uznać, że odpowiedzi udzielone na pytania są – przynajmniej na tę chwilę – wystarczające? Musimy zdecydować czy kończymy posiedzenie, czy przerywamy. Kończymy, tak?

Czy jest jakiś wniosek?

Proszę bardzo, pan poseł Suski.

Poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Rozumiem, że mamy głosowania. Dlatego prosiłbym o odpowiedź na piśmie na dwa pytania. Pierwsze pytanie adresowane do ministerstwa – dlaczego Komisja nie była informowana o tworzeniu takiego holdingu? Drugie pytanie – dlaczego akurat teraz jesteśmy informowani o tym, co dzieje się w tym holdingu? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, proszę o udzielenie odpowiedzi na piśmie – oczywiście, Komisji. Przekażemy tę odpowiedź panu posłowi.

Poseł Marek Suski (PiS):

Myślę, że wszyscy są zainteresowani.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Oczywiście. Jestem zmuszony zamknąć posiedzenie. Za minutę mamy obowiązkowe głosowania. Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie.